

Michał Kopyciak

Święto Halloween jako pretekst do nauki kultury brytyjskiej w języku angielskim – przykład lekcji

Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce : kwartalnik dla nauczycieli nr 4, 66-68

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



mgr Michał Kopyciak
Szkoła Podstawowa nr 26 w Częstochowie

ŚWIĘTO HALLOWEEN JAKO PRETEKST DO NAUKI KULTURY BRYTYJSKIEJ W JĘZYKU ANGIELSKIM – PRZYKŁAD LEKCJI

Wychodząc z założenia, że dla młodego człowieka to, co obce oznacza ciekawsze, postanowiłem nakierować odczucia moich uczniów na ciekawostki kulturowe krajów anglojęzycznych. Fakt, iż wiedza na temat kultury Wielkiej Brytanii jest wciąż zbyt uboga wśród uczniów, szczególnie tych młodszych, bierze się z tego, że za dużo czasu my, nauczyciele języka angielskiego, poświęcamy gramatyce i słownictwu, które prędzej czy później zaczyna nużyć. Zapominamy tym samym, że język, którego uczymy, to nie tylko słowa, ale również pewna treść i kultura, które w naturalny sposób wypływają z umiejętności posługiwania się nim. Niestety, telewizor to za mało, aby uczeń poznający język obcy mógł zrozumieć obcą tradycję. Od tego są właśnie lekcje.

Tematyka święta Halloween jest doskonałym pretekstem do zainteresowania młodych ludzi kulturą brytyjską, a tym samym do ciekawej lekcji. Nauka słownictwa związanego z tym oryginalnym anglosaskim świętem okazuje się być czystą przyjemnością zarówno dla ucznia jak i nauczyciela.

Lekcję prowadziłem wśród uczniów klas II oraz III szkoły podstawowej. Temat zajęć brzmiał: „British culture: Halloween – ciekawostki i słownictwo.”

Już od samego początku zajęć zachęcałem uczniów do mówienia, najpierw po polsku. Prosiłem o wskazanie symboli, z którymi kojarzy im się nazwa święta Halloween. Oczywiście, najczęściej padającymi odpowiedziami były *dynia* i *duch*. Kilka osób potrafiło w paru słowach opisać, co dzieje się podczas tego święta. Nikt jednak nie wiedział, kiedy Halloween jest obchodzony.

Na podstawie zebranych informacji oraz własnej wiedzy, nakreśliłem uczniom obraz, jaki kryje się za słowem Halloween. Podałem i zapisałem datę 31 października po angielsku jako dzień przypadający każdego roku na omawiane święto. Mówiłem o jego początkach, genezie, o krajach, w których najhuczniej jest obchodzone, o grach i zabawach zgodnych z tradycją oraz o symbolach, jakie towarzyszą temu jakże ciekawemu zwyczajowi. Ku mojemu zadowoleniu, uczniowie potrafili się skupić na tym, co mówię i słuchali z uwagą.

Przy pomocy *flashcardów* z obrazkami przedstawiającymi niemalże wszystkie symbole Halloween, wprowadziłem i ćwiczyłem z uczniami nowe słownictwo angielskie. Pokazując wysoko każdą z kart, prosiłem uczniów o powtarzanie za mną głośno wszystkich słów, najpierw wspólnie a później indywidualnie, pilnując poprawnej wymowy i intonacji. Następnie wszystkie słowa zostały zapisane na



tablicy wraz z tłumaczeniem, po czym ponownie przećwiczone w języku angielskim. Pojawiły się m.in.: *a pumpkin* – dynia, *trick or treat* – cukierek albo psikus, *a witch's hat* – kapelusz czarownicy, *a broomstick* – miotła itd.

Jako ciekawostkę, postanowiłem wprowadzić do zajęć trochę nowoczesności w postaci kilkuminutowego fragmentu filmu dvd *This is Britain*, w którym młody Jamie, mieszkaniec Londynu, opowiada w języku angielskim o święcie Halloween i sposobie jego obchodzenia co rok w Wielkiej Brytanii. Uczniowie oglądali film dwukrotnie, bez a następnie z napisami w języku angielskim. Dzięki temu mieli większą możliwość skupienia się na słownictwie. Po obejrzeniu filmu poprosiłem kilka osób o omówienie jego treści, wskazanie faktów, symboli oraz angielskich słów, które najlepiej zapamiętali.

W celu utrwalenia słownictwa, postanowiłem umożliwić uczniom jego zastosowanie w kilku różnych formach ćwiczeń i zabaw. Na początek, podzieliłem całą klasę na kilka czteroosobowych drużyn i rozdałem każdej z nich wycięte kartki domina, zakończone z jednej strony obrazkiem a z drugiej napisem po angielsku, związanym z tematyką Halloween. Zadaniem każdej z drużyn było ułożenie domina w jak najkrótszym czasie.

Kolejne ćwiczenie odbywało się w grupach dwuosobowych. Każda para otrzymała kartkę z krzyżówką, w której na uzupełnienie czekało 26 haseł związanych z omawianym świętem. Na dole kartki umieszczona była legenda, zawierająca obrazki przedstawiające poznane na lekcji symbole Halloween. Zadaniem uczniów było wpisanie odpowiedniego słowa w języku angielskim, patrząc jedynie na obrazek u dołu. Kontrolując pracę uczniów, zauważyłem, że ćwiczenie to okazało się proste dla większości klasy. Kilka osób miało drobne problemy z pisownią, co zostało szybko poprawione. Po wykonaniu ćwiczenia, hasła zostały sprawdzone wspólnie z całą klasą.

Pamiętając o tym, że moi uczniowie to młode umysły, zachęciłem ich do wysłuchania piosenki związanej z tematyką Halloween, w której wystąpiły poznane już słowa. W trakcie jej słuchania, poprosiłem o narysowanie w zeszytach kilku symboli Halloween, które wymienione zostały w piosence. Uczniowie rysowali, podpisując rysunki w języku angielskim.

Jako pracę domową uczniowie otrzymali do uzupełnienia kartki z labiryntami słownymi. Ich zadaniem było zakreślenie jak największej ilości słów w języku angielskim, poznanych w trakcie lekcji.

Uczniowie pracowali chętnie, rozumieli i tłumaczyli słowa, potrafili odpowiednio wypowiadać się w języku angielskim, wykazywali zainteresowanie informacjami i faktami zaczerpniętymi z kultury Wielkiej Brytanii, z którymi nie mieli wcześniej do czynienia.

Święto Halloween to oczywiście jeden z wielu sposobów, czy też pretekstów do zmotywowania młodego człowieka do nauki języka obcego. A że bardzo często wymaga on motywacji, nie trzeba nikogo przekonywać. Coroczna tradycja związana z przygotowaniem wydrążonej dyni ze świecielkiem w środku czy też



odwiedzanie domów przez przebrane dzieci, które wypowiadają zdanie „*trick or treat*” – cukierek albo psikus to przecież bardzo często zupełnie nowe informacje z życia obcych narodowości, z którymi wcześniej nasi młodzi uczniowie nigdy nie mieli styczności.

Dodatkową trudność dla nas anglistów stanowi fakt, iż uczymy języka, z którym nasi uczniowie mają do czynienia dopiero w wieku szkolnym. Często stanowimy dla nich jedyną szansę na obcowanie z językiem innym niż ojczysty. Mimo, że język angielski jest najbardziej powszechnym ze wszystkich nauczanych w obecnej szkole, wciąż stanowi wielką barierę do przełamania dla uczniów. Trudna gramatyka i fakt, iż słowo pisane najczęściej nie równa się mówionemu, powoduje niechęć wśród uczniów. Sposobem na pokonanie tego problemu jest zatem sięgnięcie po ten zakres wiedzy, który często wybiega poza ramy programowe w szkole. Kultura, tradycja oraz ciekawostki z życia ludzi mówiących w języku, którego tak wytrwale staramy się nauczyć, to przecież idealne odskocznie od nużącej gramatyki. Mało tego, dają one nam większą możliwość dotarcia do zniechęconych uczniów od innej, ciekawszej strony oraz zachęcenia ich do zainteresowania się językiem angielskim na nowo.

Michał Kopyciak

Bibliografia:

O'Callaghan, B. *An Illustrated History of The USA*, Longman 2005.

Materiały udostępnione na stronie importera wydawnictw Oxford University Press: www.polanglo.pl

Film DVD: *This is Britain*. Wyd. Oxford

Internetowa encyklopedia Wikipedia: <http://pl.wikipedia.org>

